

Anna STRÓŻ*

HISTORIA BADAŃ NAD ZAGADNIENIEM NAJSTARSZYCH ZACHODNICH SANKTUARIÓW MĘCZENNIKÓW. Od kontrreformacyjnej apologetyki po współczesne badania interdyscyplinarne

1. *Gli Arsenali della Fede*¹. Powstałe jeszcze w czasach późnego antyku sanktuaria męczenników przez wieki stanowiły obiekt przede wszystkim religijnego zainteresowania. Dopiero z czasem zaczęły przyciągać nie tylko wiedzionych pobożnością wiernych, ale i powodowanych ciekawością uczonych, choć ciekawości tej wciąż towarzyszyły pobudki konfesyjne. Wyznaniowy charakter badań niewątpliwie je ograniczał, ale też był gwarancją ich rozwoju.

Przejawy naukowego zainteresowania najstarszymi miejscami kultu męczenników pojawiły się w okresie kontrreformacyjnych sporów doktrynalnych dotyczących kultu świętych i ich relikwii². W polemice z jego przeciwnikami³ strona katolicka „zstąpiła” do rzymskich katakumb, nazwanych wówczas „arsenałem, z którego wydobywany jest oręż przeciwko heretykom”⁴. Tym sposobem badania kultu relikwii zdeterminował wątek apologetyczny⁵, a „wszelkie odkrycia, z pewnością nieświadomie i w dobrej wierze, ale jednak, traktowane

* Dr Anna Stróż – absolwentka historii sztuki w Instytucie Historii Sztuki na Wydziale Nauk Humanistycznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie; e-mail: anka.stroz@gmail.com.

¹ Por. M. Ghilardi, „*Gli arsenali della Fede*”. *Tre saggi su apologia e propaganda delle catacombe romane (da Gregorio XIII a Pio XI)*, Roma 2006, passim.

² Por. D. Julia, *L'Église post-tridentine et les reliques. Tradition, controverses et critique (XVI-XVIII^e siècle)*, w: *Reliques modernes. Cultes et usages chrétiens des corps saints des Réformes aux révolutions*, éd. P. Boutry – P.A. Fabre – D. Julia, Paris 2009, 69-120.

³ Protestancka krytyka katolickiego kultu świętych dość wcześnie, bo już w 1523 r., znalazła wyraz w pismach Jana Brenza: „traktują ich jak bogów, w których powinniśmy pokładać naszą wiarę jako naszych pomocników i orędowników. Słowem, dzisiejsza weneracja świętych to idolatria” (cyt. za: C.P. Heming, *Protestant and the Cult of the Saints in german-speaking Europe, 1517-1531*, Kierksville 2003, X, tłum. własne). Podobne zarzuty odnajdujemy nieco później m.in. w traktacie Jana Kalwina, por. P.A. Fabre – M. Wilmart, *Le traité des reliques de Jean Calvin (1543). Textes et contextes*, w: *Reliques modernes*, s. 29-68.

⁴ Tak katakumby nazwał Giovanni Severano, wydawca dzieła Antonio Bosio (*Roma sotterranea*, Roma 1710, przedmowa [b. n. s.]): „Arsenali, donde si pigliano le armi da combattere contra gli Eretici”.

⁵ Por. J. Engemann, *Archäologie*, II: *Christliche Archäologie*, LThK I 944: „Mehr als drei

były instrumentalnie – miały służyć jako argumenty w walce ideologicznej⁷⁶. Ponad 200 lat po wybuchu Reformacji, w 1749 r., Francesco Scipione Maffei (1675-1755) pisząc o zabytkach wczesnochrześcijańskich jako ich nadrzędny walor wymieniał właśnie użyteczność w polemice z oponentami wyznania rzymskokatolickiego: „zadziwia, w jakim stopniu zabytki i to, co zachowało się nam z wcześniejszych czasów [...] potwierdza i wzmacnia, wbrew dawnym i nowym przeciwnikom, dogmaty katolickie i nienaruszoną naukę Kościoła”⁷⁷.

W ten apologetyczny nurt wpisało się niezmiernie ważne dla rozwoju badań nad najstarszymi miejscami kultu relikwii odkrycie przez Karola Borromeusza (1528-1584) w 1578 r. w bazylice San Nazaro w Mediolanie depozytu relikwii uznanego za ambrożyjski. Znaleziono wówczas jeden z najbardziej charakterystycznych zabytków związanych z kultem relikwii – wzmiankowaną przez biografa św. Ambrożego *arculam argenteam*⁸. Wydarzenie to, podobnie jak wcześniejsze *elevationes* relikwii (m.in. z katedry i kościoła San Simpliciano), było częścią konsekwentnie realizowanego przez kardynała programu polemiki z przeciwnikami kultu relikwii⁹.

Pierwsze publikacje poruszające zagadnienie miejsc kultu relikwii męczenników powstawały, rzecz jasna, przede wszystkim w Rzymie i dotyczyły głównie jego podziemnych cmentarzy¹⁰. W wydanym w 1568 r. traktacie *De ritu sepeliendi mortuos* augustynianin Onofrio Panvinio (1529-1568) wymienił około czterdziestu rzymskich cmentarzy, łącząc je z poszczególnymi męczennikami oraz omawiając związane z kultem praktyki, w tym m.in. translacje

Jahrhunderte lang sollten sich solche konfessionellen Gegensätze zum Schaden der christlichen archäologischen Wissenschaft auswirken”.

⁶ B. Wronikowska, *Vestigia christianorum. Świadectwa obecności chrześcijan w Rzymie przed-konstantyńskim*, Lublin 1994, 14.

⁷ Cyt. za: F.W. Deichmann, *Archeologia chrześcijańska*, tłum. E. Jastrzębowska, Warszawa 1994, 25.

⁸ Por. C. Bascapè, *De vita et rebus gestis Caroli S.R.E. Cardinalis, tituli S. Praxedis archiepiscopi Mediolani libri septem*, Ingolstadt 1592, 196: „Cum igitur altare praecipuum ex media ecclesia tolleretur, invenimus sub eo [...] corpora sanctorum antistitum nostrorum Venerij, Glicerij, Maroli, atque Lazari, non fatis commode tamen, aut distincte, ac in rudibus quibusdam lapideis labris posita alia ossa incerta rudis etiam habita: in medio loco arculam argenteam & in ea quaedam velamina; vasculumq. rotundum, in quo ossis frustulum itidem cum velo erat. Collocatas in hac aede pridem apostolorum reliquias Paulinus scribit”. Zob. A. Palestra, *La prima visita pastorale della basilica di S. Nazaro compiuta da S. Carlo Borromeo*, w: *La basilica degli Apostoli e Nazaro martire nel culto e nell'arte*, Milano 1969, 81-95; H. Buschhausen, *Die spätrömischen Metallschreine und frühchristliche Reliquiare*, Wien 1971, 224-226.

⁹ Por. R. Schofield, *Architecture and Assertion of the Cult of Relics in Milan's Public Spaces*, „Annali di Architettura” 16 (2004) 79, 89-92 i 94-97.

¹⁰ Por. G. Ferretto, *Note storico-biografiche di archeologia cristiana*, Città del Vaticano 1942, passim; G. Bovini, *Rassegna degli studi sulle catacombe e sui cimiteri 'sub divo'*, Città del Vaticano 1952, passim; A. Hirschfeld, *An Overview of the Intellectual History of Catacomb Archaeology*, w: *Commemorating the Dead. Texts and Artifacts in Context*, ed. L. Brink – D. Green, Göttingen 2008, 11-35.

i pielgrzymki¹¹. Panvinio zawdzięczamy też cenne uwagi dotyczące podziemnego założenia pod San Sebastiano przy via Appia¹² – jednego z najważniejszych obiektów związanych z wczesnochrześcijańskim kultem męczenników, którego „kariera” miała się na dobre rozpocząć dopiero kilka wieków później¹³.

Znaczący wkład w rozwój badań nad omawianym zagadnieniem wnieśli członkowie Oratorio di Santa Maria in Vallicella założonego w celu „odnowy obyczajów” przez Filipa Nereusza (1515-1595)¹⁴. Badania oratorian, przydatne w polemice z przeciwnikami kultu męczenników, były jednocześnie przejawem szczerej i głębokiej pobożności, czego dowodem są wizyty samego Nereusza na cmentarzach w rejonie via delle Sette Chiese i via Appia¹⁵. Oratorianie działali też poza Rzymem – jedną ze starszych filii towarzystwa była placówka w Neapolu. Związany z nią Camillo Tutini (1594-1670) jako jeden z pierwszych przebadał katakumbę Januarego, koncentrując swoją uwagę nie tylko na sanktuarium męczennika, ale także sporządzając plan całego cmentarza¹⁶.

W kręgu oratorian powstało też *Martyrologium Romanum* wydane w roku 1593 przez kardynała Cesare Baronio (1538-1607)¹⁷. W oparciu o dokumenty

¹¹ O. Panvinio, *De ritu sepeliendi mortuos apud veteres christianos et eorundem coemeteriis*, Frankfurt – Leipzig 1717.

¹² Por. O. Panvinio, *De praecipuis Urbis Romae sanctioribusq. basilicis, quas septem ecclesias vulgo vocant Liber*, Roma 1570, 96: „sacellum, in antiquo cuiuspian nobilis familiae Romani sepulchri hypogeo, a s. Callisto papa fabricatum, quando is corpora apostolorum Petri e Pauli transtulit, et coemeterium de suo nomine extruxit vel refecit. Catacubarum forma est circularis, cum fornice testudineato, ad quas triginta gradibus descenditur. Habet quattuor spiracula, lumen desuper admittentia, cum sepulchris XIII circa locatis. Eo loci adhuc supersunt augustissimae antiquitatis vestigia. Ibi adhuc est amplum et vetustissimam antiquitatem referens marmoreum altare, sub quo corpora Apostolorum iacerunt”.

¹³ Por. E. Jastrzębowska, *Untersuchungen zum christlichen Totenmahl aufgrund der Monumente des 3. Und 4. Jhs. Unter der Basilika des Hl. Sebastian in Rom*, Frankfurt am Main 1981, passim; A.M. Nieddu, *La Basilica Apostolorum sulla via Appia e l'area cimiteriale circostante*, Città del Vaticano 2009, passim.

¹⁴ Por. A. Siebigs, *Das 16. Jahrhundert*, w: *Spiegel einer Wissenschaft. Zur Geschichte der christlichen Archäologie vom 16. bis 19. Jahrhundert dargestellt an Autoren und Büchern*, hrsg. M. Schmauder – R. Wisskirchen, Bonn 1991, 10; V. Fiocchi Nicolai, *San Filippo Neri, le catacombe di San Sebastiano e le origini dell'archeologia cristiana*, w: *San Filippo Neri nella realtà romana del XVI secolo*, ed. M.T. Bonadonna Russo – N. Del Re, Roma 2000, 105-130.

¹⁵ Por. Ferretto, *Note*, s. 100; Ghilardi, *Gli Arsenali*, s. 43n; V. Fiocchi Nicolai, *Una guida d'eccezione per le catacombe. San Filippo Neri fu tra i primi studiosi della Roma sotterranea* (<http://www.glisicriitti.it/blog/entry/442> – dostęp 24 VIII 2012).

¹⁶ Por. M. Amodio, *Riflessi monumentali del culto Ianuario: le catacombe di San Gennaro a Capodimonte. Dalla curiositas degli eruditi alle indagini archeologiche*, w: *San Gennaro nel XVII Centenario del martirio (305-2005)*, ed. G. Luongo, Napoli 2005, 127.

¹⁷ Por. C. Baronio, *Martyrologium romanum cum notis*, Venezia 1593. Zob. Ferretto, *Note*, s. 125-128; Bovini, *Rassegna*, s. 8n. Por. także: M.B. Cignitti, *Cesare Baronio, cultore dei martiri*, w: *Cesare Baronio. Scritti vari*, Sora 1963, 299-306; L. Spera, *Cesare Baronio „peritissimus antiquitatis” e le origini dell'archeologia cristiana*, w: *Cesare Baronio, tra santità e scrittura storica*, ed. A. Guazelli – R. Michetti – F. Scorza Barcelona, Roma 2012, 393-423.

epigraficzne, zwłaszcza inskrypcje damazjańskie, sporządził on wykaz rzymskich męczenników z uwzględnieniem dat ich świąt. W *Annales ecclesiastici* badacz ten wielokrotnie informował o najnowszych odkryciach, nie tylko na terenie Rzymu¹⁸. Jednak i jego publikacje nie były pozbawione apologetycznego zacięcia, któremu dał upust w dedykacji pierwszego tomu *Annales* skierowanych „przeciwko nowatorom naszych czasów, na dowód starożytności uświęconej tradycji i potęgi Kościoła rzymskiego”¹⁹.

Dla rozwoju wiedzy o najstarszych miejscach kultu relikwii olbrzymie znaczenie mają badania Antonio Bosio (1575-1629), zwanego „Kolumbem podziemnego Rzymu”²⁰. Na tytuł ten zasłużył lokalizując, i częściowo odsłaniając, około trzydziestu podziemnych cmentarzy rzymskich²¹. Wyniki odkryć dokonanych w latach 1593-1618 opublikował w wydany już po jego śmierci przez Giovanniego Severano dzieło *Roma sotterranea*²². Znaczenia tej pracy nie sposób przecenić²³. Różni się od wcześniejszych nie tylko rozmachem

¹⁸ Por. Ghilardi, *Gli arsenali*, s. 46.

¹⁹ Cyt. za: Wronikowska, *Vestigia*, s. 13.

²⁰ G.B. de Rossi, *La Roma sotterranea cristiana*, I, Roma 1864, 43.

²¹ Por. Wronikowska, *Vestigia*, s. 14; Ghilardi, *Gli Arsenali*, s. 47-53. Zob. także: M. Ghilardi, *Le catacombe di Roma dal Medioevo alla Roma Sotterranea di Antonio Bosio*, „Studi Romani” 49 (2001) 27-56.

²² Por. *Roma sotterranea. Opera postuma di Antonio Bosio, Romano antiquario ecclesiastico singolare de' suoi tempi, compita, disposta & accresciuta dal M.R.P. Giovanni Severani da S. Severino*, Roma 1632. Sam Bosio, noszący się z zamiarem opublikowania wyników swoich badań, nie widział Severano jako redaktora swojej pracy, lecz wyznaczył na to stanowisko barnabite Chrystofora Giardę. Jego wola nie została jednak uszanowana i środowisko papieskie wybrało ostatecznie oratorianina. Jak się wydaje, zaważyły następujące względy: przed śmiercią Bosio pozytywnie zaopiniował wydawcy kończone przez Severano dzieło *Memorie sacre dell sette chiese di Roma*, chwając skrupulatność autora, choć jednocześnie sugerując pewne poprawki; sam zaś Severano wielokrotnie, m.in. we wstępie do *Roma sotterranea*, podkreślał przyjacielskie stosunki, jakie łączyły go z Antonio Bosio, por. I. Herklotz, *Antonio Bosio e Giovanni Severano. Precisazioni su una collaborazione*, „Studi Romani” 56 (2008) 234-236. W 1650 i 1710 r. drukiem ukazała się „più comoda, e più facile da ottenersi” wersja dzieła. W 1651 r., w Rzymie, Paolo Arringhi opublikował jego wersję łacińską, prawdopodobnie przygotowaną wcześniej niż projekt sewerński (*Roma sotterranea novissima in qua post Antonium Bosium antesignanum, Jo. Severanum congre. Oratorii presbyterum, et celebres alios scriptores, antiqua christianorum et precipue Martyrum Coemeteria, tituli, monumenta, epitaphia, inscriptiones, ac nobiliora sanctorum sepulchra, sex libris distincta inlustrantur*); dzieło wydano też w Kolonii i Paryżu, a dodatkowo, staraniem Christophora Baumanana, ukazała się jego wersja niemieckojęzyczna w Arnheim, w 1668 r., por. Ferretto, *Note*, s. 155-161. Z okazji Roku Jubileuszowego 2000 przygotowano reedycję dzieła.

²³ Friedrich Wilhelm Deichmann (*Archeologia*, s. 19) uznaje ją za „niezbędne narzędzie” w poznawaniu wczesnochrześcijańskiego Rzymu. Także William Hugh Clifford Frend (*The Archaeology of the Early Christianity. A History*, London 1996, 15) pisze o niej: „magnificent work seeking to blend archaeological with literary evidence in a single theme of historical scholarship, an outlook far in advance of his time”. Ingo Herklotz (*Katakomben. Begräbnisstätte, Gedächtnisorte und Arsenale im Glaubenstreit*, w: *Rom. Meisterwerke der Baukunst von der Antike bis Heute*. Festgabe für Elisabeth Kieven, hrsg. Ch. Strunck, Petersberg 2007, 109) zauważa jednak: „Das Erscheinen

przedsięwzięcia, ale też aparatem badawczym – jest to pieczołowicie sporządzona dokumentacja zabytków pozostająca często jedynym źródłem informacji o niezachowanych już dziś obiektach²⁴.

Obok pracy Bosio innym szczególnie przydatnym opracowaniem rzymskich wczesnochrześcijańskich cmentarzy jest powstała niemal wiek później rozprawa Marcantonio Boldettiiego (1663-1749) *Osservazioni sopra i cimiteri de' santi martiri ed antichi cristiani di Roma*²⁵. Autor zawarł w niej szczegółowe informacje o niezachowanych już obiektach, nie tylko rzymskich²⁶. Trudno jednak zapomnieć, że owa rozprawa to wynik prowadzonych przez Boldettiiego poszukiwań relikwii, dewastujących dokumentowane przez niego obiekty²⁷. Paradoksalnie to właśnie on i jemu podobni czciciele relikwii, chcąc dotrzeć do wczesnochrześcijańskich śladów kultu męczenników, niemal zupełnie je zatarli.

2. *Indicia martyrum*. Problem identyfikacji grobów męczenników.

Udostępnienie nowo odkrytych cmentarzy, powszechnie postrzeganych jako miejsca pochówku przede wszystkim męczenników, spowodowało masowe wydobywanie, za pozwoleniem Stolicy Apostolskiej, szczątków uznawanych za relikwie męczenników²⁸. Ogromny popyt na nowe relikwie stwarzał okazje do nadużyć, o czym świadczy *casus* Cavagni – prezbitera aresztowanego z polecenia Klemensa VIII (1536-1605) za zakrojone na szeroką skalę wydobywanie szczątków oraz ich eksport, bez oficjalnego zezwolenia, do ojczystej diecezji²⁹.

der *Roma Sotterranea* hat die Konfessionalisierung der christlichen Archäologie somit vollzogen. Alle Ansätze einer objektiveren Betrachtung, die Panvinio, Chacon und L'Hereux erarbeitet hatten, waren damit vorerst erstickt”.

²⁴ Por. Wronikowska, *Vestigia*, s. 14n.

²⁵ M.A. Boldetti, *Osservazioni sopra i cimiteri de' santi martiri ed antichi cristiani di Roma*, Roma 1720.

²⁶ M.in. o sanktuariach Wiktoryna w Amiterno i Feliksa w Noli (tamże, s. 603 i 605-609).

²⁷ Por. Frend, *The Archaeology*, s. 24.

²⁸ Por. Ghilardi, *Gli Arsenali*, s. 27-34. Jednym z pierwszych dekretów papieskich zezwalających na rozpoznanie i ekstrakcję ciał było pismo Sykstusa V z 1589 r., por. R. Lanciani, *Storia degli scavi di Roma e notizie intorno le collezioni romane di antichità*, IV, Roma 1912, 171-173; V. Saxer, *La ricerca dei 'corpi santi' e le prime esplorazioni nelle catacombe*, w: *Dopo Sisto V. La transizione al Barocco (1590-1630)*, Roma 1997, 259n.

²⁹ Prezbiter Giovanni Battista Cavagna zaopatrywał w relikwie Karola Bascapè, biografą Karola Borromeusza i jednocześnie biskupa Novary, który rozsyłał je następnie do okolicznych miejscowości. Gdy w 1600 r. do Novary dotarł drugi transport relikwii około sześćdziesięciu świętych, interweniowała Stolica Apostolska. Cavagna został na krótko aresztowany, a Bascapè nakazano, by nielegalnie zdobyte i nie posiadające atestu relikwie złożył w katedrze pod ołtarzem, nie dzieląc ich i nie rozsyłając. Po dziesięciu latach udało się w końcu wytrwałemu biskupowi zdobyć wszelkie potrzebne certyfikaty potwierdzające autentyczność otrzymanych szczątków. Wysłał też ich listę do samego A. Bosio prosząc, by tamten przesłał mu dane hagiograficzne dotyczące męczenników. Jednak uczony, zachowując zdrowy rozsądek i sceptycyzm badawczy, odmówił. Postawę Bosio Ingo Herklotz (*Antonio Bosio und Carlo Bascapè. Reliquiensuche und Katakombenforschung im 17. Jahrhundert*, w: „Die Augen ein wenig zu öffnen”. *Der Blick auf die antike Kunst von der Re-*

By zapobiec podobnym oszustwom próbowano wprowadzać, z różnym skutkiem, szereg regulacji związanych z ekstrakcją ciał³⁰.

Wątpliwości mogły budzić same metody identyfikacji szczątków, co wciąż wytykali protestanccy intelektualiści, m.in. Anthony Munday (1560-1633), w aż nazbyt dosadny sposób komentujący pozyskiwanie relikwii z rzymskich katakumb³¹. Niepokoić mógł zupełny brak krytycyzmu wobec często niewiarogodnych źródeł pisanych, na bazie których pochopnie identyfikowano odnajdywane szczątki, jak w przypadku odkrycia w hiszpańskim mieście Arjona³². Za bulwersujące można uznać działania niejakiego Toccafondo, rysownika kopiującego katakumbowe malowidła, umieszczającego w nich fikcyjne sceny męczeństwa, co prowadziło później do identyfikacji pochowanych w pobliżu ciał jako relikwii, a w konsekwencji – do ich ekstrakcji i uczynienia zeń obiektu czci³³. Dlatego też wiele z wydobytych w okresie kontrreformacji „relikwii” ze względu na wątpliwą autentyczność zwrócono³⁴.

W zaistniałej sytuacji studia nad najstarszymi miejscami kultu relikwii męczenników przez następne dwa stulecia koncentrowały się na problemie weryfikacji świętych szczątków³⁵. Badaczy pochłonęły dyskusje na temat odnajdywanych w katakumbach symboli i przedmiotów pozwalających na

nessaince bis heute. Festschrift für Max Künze, hrsg. D. Rössler, Mainz 2011, 100) nazywa „einen frühen, noch wenig erfolgreichen Versuch, die Katakombenforschung vor den Karren der Reliquienfrömmigkeit zu spannen”.

³⁰ Por. M. Ghilardi, „*Avertendo, che per l'osservanza si caminara con ogni rigore*”. *Editti seicenteschi contro l'estrazione delle reliquie dalle catacombe romane*, „Sanctorum” 2 (2005) 121-137; Herklotz, *Antonio Bosio und Carlo Bascapè*, s. 94.

³¹ Por. A. Munday, *The English Romayne Lyfe*, London 1582 (reprint London 1925), 58n: „If they chaunce to finde a bone [...] whether it be of a Dog, a Hog, a Sheepe or any Beast, they can tell presentlie what Saints bone it was [...] and thus [...] encrease the genealogie of the holy Reliques in Roome”. Zob. R. Gaston, *British Travelers and Scholars in the Roman Catacombs 1450-1900*, „Journal of the Warburg and Courtauld Institutes” 46 (1983) 146.

³² Por. K. Olds, *Visions of the Holy in Counter-Reformation Spain. The Discovery and Creation of Relics in Arjona*, w: *The „Vision Thing”*. *Studying Divine Intervention*, ed. W.A. Christian Jr. – G. Klaniczay, Budapest 2009, 135-156 (passim); też, *The Ambiguities of the Holy. Authenticating Relics in Seventeenth-Century Spain*, „Renaissance Quarterly” 65 (2012) 135-184 (passim).

³³ Por. M. Ghilardi, *Dall' „inventio” del corpo santo alla costruzione della reliquia: Giovanni Angelo Santini detto il Toccafondo, pittore romano*, „Studi Romani” 53 (2005) 94-121; tenże, *Maler und Reliquienjäger Giovanni Angelo Santino „Toccafondo” und die Katakomben Roms im frühen 17. Jahrhundert*, *RQ* 107 (2012) 145-162.

³⁴ Por. Ghilardi, *Gli Arsenali*, s. 31. Jak słusznie zauważa Katrina Olds (*Ambiguities*, s. 135): „even at the heart of the Catholic world, defining holiness in the Counter-Reformation was remarkably difficult, in spite of ongoing Roman reforms meant to centralize and standardize the authentication of saints and relics. If the standards for evaluating sanctity were complex and contested in Rome, they were less clear to regional actors”.

³⁵ Por. M. Ghilardi, *Quae signa erant illa, quibus putabant esse significativa Martyri? Note sul riconoscimento ed autenticazione delle reliquie delle catacombe romane*, w: *Mélanges de l'École française de Rome. Italie et Méditerranée* 122, fasc. 1, Rome 2010, 81-106 (spec. 90-94).

identyfikację poszczególnych grobów jako miejsc pochówku męczenników³⁶. Sporo uwagi tej kwestii poświęcił sam Bosio, choć przyjęte przez niego kryteria identyfikacji były niejasne³⁷. Problem ten przewija się też w innej, niemal współczesnej dziełu Bosio, niewielkiej rozprawie *De coemeteriis* Girolamo Bruniego³⁸. Jej autor za *certissimum signum* uznał wyobrażenie liścia palmy oraz znajdujące się w pobliżu grobów naczynia zawierające – jego zdaniem – krew lub prochy³⁹. Opinię Bruniego podzielił augustynianin Ambrogio Landucci (1599-1669) w rękopisie *Pratica per estrarre li corpi de' martiri da sagri cimiteri di Roma*⁴⁰. Inny augustynianin – Fortunato Scacchi (1573-1643), zakrystianin papieża Urbana VIII (1568-1644), w *De cultu et veneratione Servorum Dei* zauważył jednak, że występujący w katakumbach znak palmy był przede wszystkim symbolem zwycięstwa duchowego i mógł występować również przy grobach przeciętnych śmiertelników⁴¹.

Już wówczas w łonie Kościoła rzymskokatolickiego pojawiły się głosy krytyczne wobec braku ostrożności w identyfikacji wydobywanego materiału⁴². Były one – jak się wydaje – jednym z pierwszych przejawów stopniowego uniezależniania się badań nad sanktuariami męczenników od wytycznych doktrynalnych. Jednym z wątpiących w autentyczność wszystkich ciał uznawanych za święte był hiszpański jezuita Juan de Mariana (1536-1623)⁴³. Podobne stanowisko prezentował francuski benedyktyn Jean Mabillon (1632-1707)⁴⁴. W *De cultu sanctorum ignotorum*, zataiwszy swoje prawdziwe nazwisko, za-

³⁶ Badania nad tymi „*segni di riconoscimento dei sepolcri dei martiri*”, por. m.in. Ferretto, *Note*, s. 248-268; M. Machowski, *O szklanym naczyniu ze szklanej trumny, czyli raz jeszcze o relikwiarzu św. Kandyda z Choroszczycy*, „Biuletyn konserwatorski województwa podlaskiego” 11 (2005) 149-179 (passim); Ghilardi, *Quae signa*, s. 94-105.

³⁷ Por. Machowski, *O szklanym naczyniu*, s. 159n: „Bosio uważał, że w katakumbach chowano przede wszystkim męczenników oraz świętych wyznawców. Swoją opinię opierał na przekonaniu, że wszyscy pierwsi chrześcijanie byli świętymi oraz na znajdowanych w katakumbach przedmiotach i przedstawieniach, które odczytywał jako znaki męczeństwa lub chrześcijaństwa. Jest jednak znamienne, że opisując podziemne cmentarze, właśnie na temat naczyń nie wypowiadał się jednoznacznie i często tylko odnotowywał ich obecność, w żaden sposób nie sugerując, że zawierały krew męczenników. Kiedy natomiast zastanawiał się nad ich przeznaczeniem, wyraźnie nie był zdecydowany”.

³⁸ Por. G. Bruni, *De coemeteriis*, Roma 1632 (G.B. de Rossi, *Sulla questione del vase di sangue. Memoria inedita con introduzione storica ed appendice di documenti inediti*, Città del Vaticano 1944, 63-98).

³⁹ Por. tamże, s. 75-85.

⁴⁰ Por. De Rossi, *Sulla questione*, s. 99-129. Zob. Machowski, *O szklanym naczyniu*, s. 162n.

⁴¹ Por. F. Scacchi, *De cultu et veneratione servorum Dei liber primus*, Roma 1639, 667.

⁴² Ingo Herklotz (*Antonio Bosio und Carlo Bascape*, s. 93) patrząc z dzisiejszej perspektywy na ówczesny proceder stwierdza: „*dass es sich bei der ganz überwiegenden Mehrzahl der so genannten Katakombenheiligen um gewöhnliche Verstorbene handelte, wird heute von Gelehrten aller Konfessionen eingestanden*”.

⁴³ Por. Julia, *L'Église*, s. 75.

⁴⁴ Por. tamże, s. 83-87.

uważył, że ogromna liczba odnajdywanych relikwii musi budzić wątpliwości co do ich autentyczności⁴⁵. Jak ryzykownym było pozwolenie sobie w tak ważkiej kwestii na krytykę, świadczy umieszczenie książki na indeksie⁴⁶.

Dla rozwoju badań nad wczesnochrześcijańskimi sanktuariami męczenników duże znaczenie miały charakteryzujące się daleko posuniętym sceptycyzmem badawczym *Acta Sanctorum*⁴⁷. Tych kilkadziesiąt wydawanych w latach 1643-1940 przez środowisko bollandystów tomów miało stanowić alternatywę dla popularnych, ale często niewiarygodnych i przyczyniających się do deformacji obrazu kultu świętych, lektur hagiograficznych, przez co działania badaczy tego kręgu nader często spotykały się z krytyką konserwatywnych środowisk⁴⁸. Dosięgła ona między innymi Daniela Papebroeka (Papebrocha) (1628-1714), który negatywnie oceniając metody wydobywania *corpi santi* w Rzymie⁴⁹ naraził się na zarzut herezji, a tom akt z jego komentarzem znalazł się na indeksie⁵⁰.

Od końca XVIII w. głosów krytycznych wobec dotychczasowych kryteriów identyfikacji szczątków było coraz więcej. Kwestionowano m.in. znaczenie *vasi di sangue*⁵¹. Jednak dopiero Giovanni Battista de Rossi (1822-1894) ostatecznie zanegował ich istnienie, zwracając uwagę na brak jakichkolwiek wypowiedzi starożytnych autorów o praktyce składania naczyń z krwią w grobach męczenników⁵². Zaznaczył też, że gdyby nawet odnajdywane ampulki zawierały krew i pełniły funkcję relikwiarza to umieszczano je nie w grobie męczennika, lecz jego czciociela⁵³. Przypuszczał, że w naczyniach mogły być przechowywane różnego rodzaju maści i oleje mające charakter relikwii *a con-*

⁴⁵ Por. J. Mabillon, *Eusebii Romani ad Theophilum Gallum epistola de cultu sanctorum ignotorum*, Paris 1698, 3n.

⁴⁶ W innym dziele (*Museum italicum seu collectio veterum scriptorum ex bibliothecis italicis eruta*, Paris 1724², 138n) ten sam autor zakwestionował interpretację znajdujących w katakumbach znaków dotychczas uznawanych za *signa martyrum*: „sive cruce aut monogrammate Christi, sive palmis, seu cordium expressionibus, columbis, agnis, sive aliis indicis: quae quidem non sunt Martyrum indicia, ut infinitis constat exemplis, sed Christianorum”.

⁴⁷ Por. R. Aigrin, *L'hagiographie. Ses sources, ses methodes, son histoire*, Paris 1953, 329-350; B. Joassart, *Hippolyte Delehaye. Hagiographie critique et modernisme*, Bruxelles 2000, 120nn.

⁴⁸ Por. E. Wipszycka, *Kościół w świecie późnego antyku*, Warszawa 1994, 332n.

⁴⁹ Por. ASanc Maii V 219nn.

⁵⁰ Por. Wipszycka, *Kościół*, s. 333.

⁵¹ Protestancki uczoney Friedrich Wilhelm Röstell (1799-1886) (E. Platner – C. Bunsen – E. Gerhard – W. Röstell, *Beschreibung der Stadt Rom*, I, Stuttgart – Tübingen 1830, 400-406) czerwonawy osad na dnie naczyń uznał za pozostałości wina – ślady odprawianych w katakumbach obrzędów. Z kolei bollandysta Victor de Buck (1817-1876) (*De phialis rubricatis quibus martyrum romanorum sepulcra dignosci dicuntur observationes*, Bruxelles 1855, spec. 207-223 i 255n) przypuszczał, że odnajdywane w katakumbach naczynia zawierały przeważnie wino, czasem zmieszane z oliwą czy mlekiem. Nie wykluczał jednak istnienia ampulek z krwią, powtarzając utartą opinię, że pozwalają one rozpoznać pochówki świętych.

⁵² Por. De Rossi, *Sulla questione*, s. 52n.

⁵³ Por. tamże, s. 51n.

*tactu*⁵⁴. W tym samym czasie pojawiły się postulaty przeprowadzenia analiz chemicznych zawartości naczyń; badania wykluczyły obecność w nich krwi⁵⁵.

W rezultacie zaczęto ograniczać wydobycie szczątków rzekomych męczenników. Ostatecznie w 2. poł. XIX w. zaprzestano tej praktyki, by w końcu, na początku następnego stulecia, zakazać ekstrakcji⁵⁶. Kwestia identyfikacji relikwii, do niedawna tak absorbująca badaczy, ustąpiła miejsca nowym problemom.

3. Giovanni Battista de Rossi a rozwój archeologicznych badań nad zagadnieniem najstarszych sanktuariów męczenników. Nowe podejście w badaniach nad najstarszymi miejscami kultu męczenników i ich szczątków pojawiło się w poł. XIX w. Cmentarze zaczęto postrzegać jako cenną spuściznę Kościoła pierwszych wieków, którą należało chronić⁵⁷. Zaczęto wówczas opowiadać się za pozostawianiem odnajdywanych elementów *in situ*. Wśród tych głosów znalazła się sugestia jezuita Giuseppe Marchiego (1795-1860), by odkryte epitafium Hiacynta pozostawić w oryginalnym kontekście⁵⁸. Wydaje się, że decydujące znaczenie w tym procesie miał rozwój archeologii chrześcijańskiej jako dyscypliny naukowej⁵⁹, czego wyrazem było powołanie w 1852 r. *Pontificia Commissione di Archeologia Sacra*⁶⁰. Do jej zadań należało stworzenie kolekcji zabytków wczesnochrześcijańskiego Rzymu, badanie kościołów rzymskich o późnoantycznej genezie, a nade wszystko prowadzenie prac archeologicznych w katakumbach, które od tej pory można było zwiedzać wyłącznie pod nadzorem osób za nie odpowiedzialnych⁶¹. Jedną z nich był wspomniany ojciec Marchi, do którego największych osiągnięć w dziedzinie badań nad najstarszymi miejscami kultu męczenników zaliczyć można

⁵⁴ Por. tamże, s. 50.

⁵⁵ Por. Hirschfeld, *An Overview*, s. 25.

⁵⁶ Por. Machowski, *O szklanym naczyniu*, s. 169 i 171.

⁵⁷ Jak pisze W.F.C. Frend (*The Archaeology*, s. 77), wreszcie także „opakowanie” relikwii stało się ważne.

⁵⁸ Por. Bovini, *Rassegna*, s. 38.

⁵⁹ Por. P.M. Baumgarten, *Vom unterirdischen Rom*, „Historisch-politische Blätter für das katholische Deutschland” 133 (1904) 877: „die Untersuchung der christlichen Altertümer (zostało) aus der Stellung einer fast verachteten *ancilla* zu der einer selbstständig thronenden glänzenden Herrin emporgehoben”. V. Saxer, *Cent ans d’archéologie chrétienne. La contribution des archéologues romains à l’élaboration d’une science autonome*, w: *Acta XIII Congressus Internationalis Archaeologiae Christianae*, cur. E. Marin – N. Cambi, Split – Città del Vaticano 1998, 118: „l’archéologie chrétienne était devenue une discipline adulte et indépendante, qui se distinguait de ses voisines, non seulement par son objet propre, mais encore par sa propre méthode et ses propres ouvrages de référence”.

⁶⁰ Por. B. Iwaszkiewicz-Wronikowska, *Papieska Komisja Archeologii Sakralnej. Sto pięćdziesiąt lat działalności (1852-2002)*, VoxP 22 (2002) t. 42-43, 515-523.

⁶¹ Od 1929 r. pod opieką komisji znalazły się katakumby całej Italii, por. Iwaszkiewicz-Wronikowska, *Papieska komisja*, s. 519.

odkrycie w 1845 r., przy via Salaria, grobu Hiacynta – unikalnego przykładu nienaruszonego grobu męczennika⁶².

Kontynuując dzieło jezuita, Giovanni Battista de Rossi, nazywany już przez siebie współczesnych „ojcem archeologii chrześcijańskiej”⁶³, sprawował z ramienia PCAS pieczę nad katakumbami⁶⁴. Nowatorstwo jego działań przejawia się w uczynieniu naczelnym problemem badań katakumbowych już nie kwestii konfesyjnych, lecz zagadnienia chronologii podziemnych założeń⁶⁵. Punktem odniesienia dla rozważań de Rossiego stały się groby męczenników i papieży, tzw. *cripte storiche*, pozwalające – dzięki zachowanym źródłom historycznym – na dokładne datowanie⁶⁶. Innym ważnym problemem była topografia założeń katakumbowych. Od lat 80. XIX w. zaczęto systematycznie sporządzać ich plany, przechowywane w archiwum Komisji⁶⁷. Prowadzone przez de Rossiego gruntowne badania na terenie podziemnych cmentarzy objęły czołowe dla zagadnienia wczesnochrześcijańskiego kultu męczenników sanktuarium: Korneliusza w tzw. Kryptach Lucyny, Nereusza i Achillesa w katakumbie Domitylli, Felicysyma i Agapita oraz Januarego w katakumbie Pretekstata, Symplicjusza i Faustyna w katakumbie Generosy, Hipolita przy via Tiburtina⁶⁸. Ich wyniki opublikował de Rossi w monumentalnym dziele *La Roma sotterranea cristiana*, wydanym w Rzymie w latach 1864-1877. Sformułowane tam wnioski zadziwiają trafnością, nie tracąc z wiekiem na aktualności. Do dziś dzieło stanowi punkt odniesienia dla badaczy rzymskich katakumb.

De Rossi pozostawił nie tylko imponującą spuściznę naukową⁶⁹, ale i zaraził swoim entuzjazmem podążających obraną przez niego drogą uczniów. Wśród nich znalazł się Mariano Armellini (1852-1896), do którego ważniejszych osiągnięć należało odsłonięcie wzmiankowanej już przez Boldettiego

⁶² Por. G. Marchi, *Il sepolcro dei santi martiri Proto e Giacinto disegnato e illustrato*, Roma 1845. Zob. Giuseppe Marchi (1795-1860), *archeologo, pioniere per il riscatto delle catacombe dalla carnia a Roma*, Trieste 2012.

⁶³ J. Bilczewski, *Archeologia chrześcijańska wobec historii Kościoła i dogmatu*, Kraków 1890, s. XIII.

⁶⁴ Por. P.M. Baumgarten, *Giovanni Batista de Rossi der Begründer der christlich-archäologischen Wissenschaft. Eine biographische Skizze*, Köln 1892, 73: „auf diesem seinem ureigensten Gebiet ist er so sehr oberster Herrscher, dass ohne oder gegen ihn nichts zur Ausführung kommen kann”. Zob. A. Nestori, *G.B. de Rossi e la Pontificia Commissione di Archeologia Sacra*, w: *Acta XIII*, s. 185-204; A.M. Ramieri, *L'attività pubblica di G.B. de Rossi nella Commissione Archeologica e nel consiglio comunale di Roma*, w: *Acta XIII*, s. 275-302.

⁶⁵ Por. L. Reekmans, *Zur Problematik der römischen Katakombenforschung*, „Boreas” 7 (1984) 247: „Das wichtigste und auch dringendste Problem aber, das die Untersuchung der römischen Katakomben seit fast 150 Jahren stellt, ist das der Chronologie”.

⁶⁶ Por. tamże, s. 249.

⁶⁷ Por. Nestori, *G.B. de Rossi*, s. 197.

⁶⁸ Por. V. Fiocchi Nicolai, *G.B. de Rossi e le catacombe romane*, w: *Acta XIII*, s. 205-222.

⁶⁹ Składają się na nią m.in. wydawane w latach 1863-1894 czasopismo „Buletino di Archeologia Cristiana” oraz seria *Inscriptiones Christianae Urbis Romae VII saeculo anteriores* (1857-1861).

podziemnej bazyliki Tekli przy via Ostiense⁷⁰. Do kontynuatorów badań de Rossiego należał także Henry Stevenson (1854-1898), który w latach 1895-1896 odkrył miejsce kultu męczenników Piotra i Marcellina przy via Labicana⁷¹, a także prowadził wykopaliska w rejonie bazyliki Symforozy przy via Tiburtina⁷². Wśród prowadzonych przez Orazio Marucchio (1852-1931) prac badawczych warto wymienić odsłonięcie sanktuarium Walentyna przy via Flaminia⁷³, badania w bazylice Feliksa i Adaukta w katakumbie Kommodylli⁷⁴, czy opracowanie wyników prowadzonych przez Stevensona badań w miejscu kultu Piotra i Marcelina na cmentarzu „ad duas lauros”. Marucchi, „dotato d’una grande facilità di scrivere”⁷⁵, pozostawił po sobie wiele publikacji, wśród nich także dotyczące wczesnochrześcijańskich miejsc kultu Piotra i Pawła w Rzymie⁷⁶. Postacią, której wiele zawdzięczają badacze wczesnochrześcijańskich miejsc kultu męczenników, jest także Anton de Waal (1837-1917)⁷⁷. To on w poszukiwaniu wspomnianego przez Panvinio miejsca depozytu relikwii Apostołów rozpoczął wykopaliska pod San Sebastiano ostatecznie ustalając, że wzmiankowany przez Panvinio obiekt to mauzoleum, w którym około 400 r. złożono relikwie Kwiryna z Sycylii⁷⁸. Po odkryciu kolejnego dokumentu, z czasów Leona X, mówiącego o relikwiach Piotra i Pawła w tym miejscu, badacz – wierząc, że *memoria Apostolorum* musi znajdować się pod obecnym kościołem – zwrócił się do PCAS z prośbą o umożliwienie przeprowadzenia ponownych wykopalisk. Prace, rozpoczęte w 1915 r., zwieńczyło odsłonięcie przez Paula Stygera (1887-1939) jednego z kluczowych dla zagadnienia kultu męczenników obiektów – Triclii⁷⁹. Do wybitnych badaczy

⁷⁰ Por. M. Armellini, *Das wiedergefundene Oratorium und Coemeterium der Hl. Thecla an der Via Ostiensis*, RQ 4 (1890) 259-271.

⁷¹ Por. O. Marucchi, *La cripta storica dei SS. Pietro e Marcellino recentemente scoperta sulla via Labicana*, „Nuovo Bulletino di Archeologia Cristiana” 4 (1898) 137-192.

⁷² Por. E. Stevenson, *Scoperta della basilica di S. Sinforosa*, Roma 1878.

⁷³ Por. O. Marucchi, *La cripta sepolcrale di S. Valentino sulla via Flaminia rivenuta e descritta*, Roma 1878; tenże, *Il cimitero e la basilica di S. Valentino. Guida archeologica della via Flaminia dal Campidoglio al ponte Milvio*, Roma 1890.

⁷⁴ Por. tenże, *Il cimitero di Commodilla e la basilica cimiteriale dei SS. Felice e Adauto*, „Nuovo Bulletino di Archeologia Cristiana” 10 (1904) 41-160; tenże, *Ulteriori osservazioni sulle tombe dei martiri nel cimitero di Commodilla*, „Nuovo Bulletino di Archeologia Cristiana” 11 (1905) 5-66.

⁷⁵ Bovini, *Rassegna*, s. 68.

⁷⁶ Por. O. Marucchi, *Le memorie degli Apostoli Pietro e Paolo a Roma*, Roma 1894.

⁷⁷ Por. S. Heid, *Anton de Waal, das deutsche Priesterkolleg am Campo Santo in Rom und die christliche Archäologie Dalmatiens*, „Kačić” 41-43 (2009-2011) 1031-1034.

⁷⁸ Por. A. de Waal, *La Platonica, ossia il sepolcro apostolico della via Appia*, „Dissertazioni della Pontificia Accademia Romana di Archeologia” 4 (1892) 139-163; tenże, *Die Platonica ad Catacumbas*, RQ 9 (1895) 111-117.

⁷⁹ Por. P. Styger, *Scavi a San Sebastiano. Scoperta di una memoria degli apostoli Pietro e Paolo e del corpo di San Fabiano papa e martire*, RQ 29 (1915) 73-107. Zob. Nieddu, *La basilica*, s. 35-40; E. Jastrzębowska, *Paul Styger, archeolog rzymski i profesor warszawski*, „Przegląd Historyczny” 101/2 (2010) 197-213.

z czasów usamodzielniania się archeologii chrześcijańskiej jako dyscypliny naukowej należał również Petrus Kirsch (1861-1941), pierwszy rektor Pontificio Istituto di Archeologia Cristiana. Jego istotnym wkładem w rozwój badań nad wczesnochrześcijańskim kultem męczenników była analiza czterech fragmentów *Martyrologium Hieronymianum* dotyczących rzymskich świąt ku czci apostołów Piotra i Pawła⁸⁰. Kirsch żywo interesował się też osiągnięciami archeologów poza Rzymem, m.in. odkryciami tzw. *memoriae martyrum* na terenach nadreńskich⁸¹.

Od czasów de Rossiego rozpoczęły się intensywne kampanie archeologiczne na terenie dawnego *imperium Romanum*, w wyniku których odsłaniano kolejne wczesnochrześcijańskie miejsca kultu relikwii męczenników. Okazją do dzielenia się owocami badań stały się Międzynarodowe Kongresy Archeologii Chrześcijańskiej, z których pierwszy odbył się jeszcze z inicjatywy de Rossiego w 1894 r. w Splicie⁸². Nie sposób wymienić wszystkich ówczesnych odkryć w zachodniej części basenu Morza Śródziemnego; dość wspomnieć te najwcześniejsze i najważniejsze⁸³.

Na terenach Afryki łacińskiej wykopaliska prowadzono od 2. poł. XIX wieku⁸⁴. Obok *capsellae africanae*, najbardziej chyba znanego relikwiarza afrykańskiego, najczęściej pojawiającym się w literaturze przedmiotu zabytkiem z terenów Afryki jest tzw. mensa z Tixter, odnaleziona w 1890 r. przez Jeana Letaille i Auguste'a Audollent⁸⁵. Na trwałe w historii odkryć afrykańskich miejsc kultu relikwii zapisał się Stephane Gsell, odkrywając m.in. bazylikę Salsy w Tipasa⁸⁶.

Od końca XIX w. ruszyły również kampanie archeologiczne na terenach Europy. W 1885 r. na teren wczesnochrześcijańskich nekropoli Solinu (*Sal-*

⁸⁰ Por. P. Kirsch, *Le feste degli apostoli S. Pietro e S. Paolo nel Martirologio Geronimiano*, RivAC 2 (1925) 54-83.

⁸¹ Por. tenże, *Un cimitero romano cristiano con chiesa cimiteriale del IV e V secolo scoperto a Bonn sul Reno*, RivAC 9 (1932) 151-159; tenże, *Scoperta di una chiesa cimiteriale del V secolo in un antico cimitero a Xanten sul Reno*, RivAC 11 (1934) 363-372.

⁸² Por. B. Iwaszkiewicz-Wronikowska, *Sto lat Międzynarodowych Kongresów Archeologii Chrześcijańskiej*, VoxP 19 (1999) t. 36-37, 669-687; Saxer, *Cent ans*, passim; M. Zaninović, *The Beginning of a Series of International Congresses on Christian Archaeology and Early Christian Archaeology in Croatia*, w: *Acta XIII*, spec. s. 169-171.

⁸³ Przegląd ważniejszych stanowisk archeologii chrześcijańskiej w zach. części Europy, por. m.in. Ferretto, *Note*, s. 372-450; Bovini, *Rassegna*, s. 77-159; H. Brandenburg, *Archeologia cristiana*, DPAC I 326nn; Engemann, *Archäologie*, s. 944n; Frend, *The Archaeology*, passim (spec. 344-353).

⁸⁴ Por. Frend, *The Archaeology*, s. 65-73 i 111-129; P.M.E. Lorcini, *Rome and France in Africa. Recovering Colonial Algeria's Latin Past*, „French Historical Studies” 25 (2002) 295-329.

⁸⁵ Por. A. Audollent – J. Letaille, *Mission épigraphique en Algérie (octobre 1889 à février 1890)*, „Mélanges d'archéologie et histoire” 10 (1890) 440-468.

⁸⁶ Por. S. Gsell, *Nouvelles recherches à Tipasa, ville de la Maurétanie Césarienne*, „Mélanges d'archéologie et histoire” 47 (1930) 182-201; J. Lassus, *Autour des basiliques chrétiennes de Tipasa*, „Mélanges d'archéologie et histoire” 47 (1930) 222-243.

na), w Marusinač i Manastirine, wkroczył z ekipą archeologów Frane Bulić⁸⁷. W następnych latach odsłonięto tam centra kultu wczesnochrześcijańskich męczenników Anastazjusza i Domnio, a na trzecim salonitańskim cmentarzu, w Kapljuč, bazylikę Asteriusza⁸⁸. W Sremskiej Mitrovicy (*Sirmium*) prace prowadzone pod koniec stulecia przez Adolfa Hytrka koncentrowały się wokół miejsc kultu męczenników Synerota i Demetriusza⁸⁹. W Celje (*Celeia*) natrafiono na pozostałości wczesnochrześcijańskiej bazyliki, przebadanej następnie w latach 1897-1898⁹⁰. W Grado jeszcze pod koniec XIX w. odkryto w bazylice eliańskiej wczesnochrześcijański depozyt relikwii⁹¹, a na początku ubiegłego stulecia odsłonięto szereg budowli kościelnych⁹². W Samagher, w pobliżu Puli, odkryto w 1906 r. słynny relikwiarz⁹³. W austriackim St. Peter in Holz (*Teurnia*) w 1908 r. natrafiono na pozostałości tzw. Kościoła Cmentarnego, z zachowanym w płd. aneksie, *in situ*, relikwiarzem przebadanym w latach 1910-1911 przez Rudolfa Eggera⁹⁴. W okresie międzywojnia Hans Lehner i Walter Bader odkryli w Bonn obiekt interpretowany jako memoria Kasjusza i Florentinusa⁹⁵. W Xanten wykopaliska pod katedrą rozpoczęte w 1933 r. przez Oskara Karpę i Waltera Badera odsłoniły ślady memorii identyfikowanej z miejscem kultu męczennika Wiktora⁹⁶. W 1923 r. w Tarragonie

⁸⁷ Por. F. Bulić, *Scavi nell'antico cimitero cristiano di Manastirine a Salona*, „Bulletino di archeologia e storia Dalmata” 14 (1891) 179-182; tenże, *Scavi nell'antico cimitero cristiano di Marusinač a Salona*, „Bulletino di archeologia e storia Dalmata” 16 (1893) 4-11. Por. E. Marin, *Christliche Archäologie in Kroatien – Personen und Geschichte*, RQ 105 (2010) 32-44; Heid, *Anton de Waal*, s. 1035.

⁸⁸ Por. R. Egger, *Forschungen in Salona II. Der altchristliche Friedhof Manastirine*, Wien 1926; J. Brondstedt, *Récherches à Salone I: La basilique de cinq martyrs à Kapljuč*, Copenhague 1928; E. Dyggve – R. Egger, *Forschungen in Salona III. Der altchristliche Friedhof Marusinač*, Wien 1939.

⁸⁹ Por. G.B. de Rossi, *Il cimitero di S. Sinerote martire in Sirmium*, „Bulletino di Archeologia Cristiana” Seria IV, 3 (1884-1885) 144-148; Š. Ljubić, *O groblju sv. Sinerota v Mitrovici*, „Vjesnik hrvatskog arheološkog društva” 4 (1886) 97-104; A. Hytrek, *Starokršćansko grobište sv. Sinerota v Srijemu*, Zara 1894, 5-10. Zob. B. Migotti, *Die Geschichte der frühchristlichen Archäologie in Nordkroatien*, RQ 105 (2010) 28n; B. Iwaszkiewicz-Wronikowska, *Christliche Archäologie in Polen – ein historischer Abriss*, RQ 105 (2010) 121-128.

⁹⁰ Por. B. Riedl, *Reste einer alt-christlichen Basilica im Boden Celeja's*, „Mitteilungen der K.K. Zentral-Kommission für Erforschung und Erhaltung der Kunst- und historischen Denkmale” 24 (1898) 219-225.

⁹¹ Por. G.B. de Rossi, *Le insigni capselle reliquiarie scoperte in Grado*, „Bulletino di Archeologia Cristiana” Seria II, 3 (1872) 155-158.

⁹² Por. H. Swoboda – W. Wilberg, *Bericht über Ausgrabungen in Grado*, „Jahreshefte des Österreichischen Akademischen Institutes in Wien” 9 (1906) 1-22.

⁹³ Por. A. Gnirs, *La Basilica ed il Reliquiario d'avorio di Samagher presso di Pola*, „Atti e Memorie della Società Istriana di Archeologia e Storia Patria” 4 (1908) 5-48.

⁹⁴ Por. R. Egger, *Frühchristliche Kirchenbauten im südlichen Norikum*, „Sonderschriften des Österreichischen Archäologischen Institutes in Wien” 9 (1916) 12.

⁹⁵ Por. H. Lehner, *Die Ausgrabungen in und bei Münsterkirche in Bonn*, RQ 38 (1930) 133-151.

⁹⁶ Por. O. Karpa, *Baugeschichtliche Untersuchungen am Xantener Dom. Erster Grabungsschnitt*

natrafiono na pozostałości wczesnochrześcijańskiego cmentarza. Badania rozpoczęte rok później przez Joan Serra Vilaró pozwoliły na odsłonięcie pozostałości bazyliki cmentarnej uznanej – na podstawie znalezionej inskrypcji z imieniem męczenników – za miejsce kultu Fruktuoza, Auguriusza i Eulogiusza⁹⁷. W tym samym okresie badania archeologiczne wczesnochrześcijańskich sanktuariów prowadzono we Francji⁹⁸. Szczególnie zasłużonym na tym polu był Fernand Benoit – odkrywca bazyliki Genezjusza pod kościołem Honorata w Arles⁹⁹, oraz miejsca kultu Wiktora w Marsylii¹⁰⁰. W Vicenzy prowadzone od 1933 r., m.in. przez Giuseppe Lorenzona, badania w rejonie kościoła Feliksa i Fortunata pozwoliły odsłonić wczesnochrześcijańskie miejsce kultu tych świętych¹⁰¹. W Akwilei w latach 40. Giovanni Brusin przebadął pozostałości Bazyliki del Fondo Tullio, identyfikowanej z ufundowaną przez Chromacjusza *Basilica Apostolorum*¹⁰². W Mediolanie w latach 30. XX w. zidentyfikowano wczesnochrześcijańskie partie murów bazyliki San Nazaro (*Basilica Apostolorum*) i podjęto pod kierunkiem Enrico Villa prace mające na celu przywrócenie pierwotnego wyglądu ambrojańskiej budowli¹⁰³. Inny obiekt związany z tamtejszym kultem męczenników – kościół Sant’ Ambrogio (*Basilica Martyrum*) w latach 30. i 40. został przebadany przez Ferdinando Reggioriego¹⁰⁴. W Cimitile (*Nola*) w latach 30. XX w. Gino Chierichi odsłonił miejsce kultu męczennika Feliksa, dobrze znane z tekstów Paulina z Noli¹⁰⁵. Wreszcie już w czasach II wojny światowej wykopaliska przeprowadzono pod

(*Januar bis Marz 1933*), „Nachrichtenblatt für rheinische Heimatpfeleger” 5 (1933-1934) 3-12; Kirsch, *Scoperta di una chiesa*, passim.

⁹⁷ Por. B.J. Vives, *Scoperta di una importantissima necropoli cristiana antica presso Tarragona (Spagna)*, RivAC 4 (1927) 165-167.

⁹⁸ Por. P.A. Février, *Naissance d’une archéologie chrétienne*, w: *Naissance des arts chrétiens*, éd. N. Duval, Paris 1991, 344n.

⁹⁹ Por. F. Benoit, *L’église Saint-Honorat des Alyscamps à Arles, étude historique et archéologique*, „Bulletin Monumental” 97 (1938) 353-396.

¹⁰⁰ Por. tenże, *L’abbaye de Saint Victor et l’église de la Maior à Marseille*, Paris 1936; tenże, *Nécropole de Saint-Victor*, „Gallia” 3 (1944) 251-263.

¹⁰¹ Por. G. Lorenzon, *La basilica dei ss. Felice e Fortunato in Vicenza*, Vicenza 1937.

¹⁰² Por. G. Brusin, *La basilica del Fondo Tullio alla Beligna di Aquileia*, „Quaderni dell’Associazione Nazionale per Aquileia” 4 (1947) 27-33.

¹⁰³ Por. G. Bisiach Odone, *La basilica di S. Nazaro Maggiore in Milano*, Milano 1935; E. Villa, *La „Basilica Apostolorum” sulla via Romana a Milano*, w: *Arte del I Millennio*, ed. E. Arslan, Torino 1952, 77-90.

¹⁰⁴ Por. F. Reggiori, *La Basilica Ambrosiana, ricerche e restauri 1929-1940*, Milano 1941. Pierwszy rekonosans, przeprowadzony przez Francesco Maria Rossiego, odbył się jeszcze w latach 1857-1876, przy okazji renowacji kościoła. Niestety, działania Rossiego zmierzające w kierunku odtworzenia pierwotnego wyglądu budowli nie tylko nie przyniosły zadowalających efektów, ale też dość skutecznie utrudniły to zadanie badaczom następnych pokoleń, por. B. Filarska – B. Iwaszkiewicz-Wronikowska, *Chrześcijańska topografia Mediolanu w IV w.*, RH 51 (2003) z. 4, 141.

¹⁰⁵ Por. G. Chierichi, *Di alcuni risultati sui recenti lavori intorno alla basilica di S. Lorenzo a Milano e alle basiliche Paoliniane di Cimitile*, RivAC 16 (1931) 59-72.

konfesją bazyliki św. Piotra na Watykanie odsłaniając być może najważniejszy dla zagadnienia najstarszych zachodnich miejsc kultu męczenników obiekt¹⁰⁶.

4. O archeologii konfesyjnej raz jeszcze. Tymczasem jeszcze pod koniec XIX w. „kierunek dociekań chrześcijańsko- archeologicznych ponownie zdominował apologetyczny i praktyczno-teologiczny punkt widzenia [...] ponownie zaostrzały się przeciwieństwa i usztywniały stanowiska”¹⁰⁷. Toczący się od czasów kontrreformacji spór między badaczami protestanckimi i katolickimi znów przybrał na sile¹⁰⁸, czego przykładem jest wymiana zdań między Josephem Wilpertem (1857-1944) i Viktorem Schultze (1851-1937)¹⁰⁹. Sam Schultze może i przeceniał osiągnięcia swojego środowiska, ale nie przeszkadzało mu to w wypowiedzaniu się z uznaniem o badaniach badaczy ze środowiska katolickiego¹¹⁰. Ślady rywalizacji na tle wyznaniowym widoczne są także w pismach Józefa Bilczewskiego (1860-1923), propagatora osiągnięć archeologii chrześcijańskiej na gruncie polskim. Pisał on m.in.: „nie mniejsza jest wartość tych pomników cmentarnych dla teologii dogmatycznej, zwłaszcza w naszych czasach, kiedy coraz więcej krytyków, wrogo usposobionych, występuje jakoby na arenie, na rozległej niwie pierwotnego chrześcijaństwa”¹¹¹.

W tym samym okresie powstawały jednak także pierwsze prace dalekie od apologetycznej szermierki, charakteryzujące się obiektywizmem i rozwiniętym aparatem badawczym. Należą do nich opracowania tekstów źródłowych, kluczowych dla badań nad zagadnieniem najstarszych miejsc kultu relikwii męczenników. Wśród nich jest krytyczne wydanie *Depositio martyrum, Depositio episcoporum* i *Liber pontificalis* autorstwa Louisa Duchesne (1843-

¹⁰⁶ Por. B.M. Apollonj Ghetti – A. Ferrua – E. Josi – E. Kirschbaum, *Esplorazioni sotto le confessioni di San Pietro in Vaticano eseguite negli anni 1940-1949*, Città del Vaticano 1951.

¹⁰⁷ Deichmann, *Archeologia*, s. 29.

¹⁰⁸ Por. Frend, *The Archaeology*, s. 86: „Protestants were opponents to be outwitted and defeated, not fellow-Christians and allies in the same field of research”; Bilczewski, *Archeologia*, s. XIV: „Nie zasypiają też sprawy protestanci, ale widząc, że katakumby poważnem im grożą niebezpieczeństwem, starają się wszelkimi sposobami naprzeciw badaniom katolickim stawiać swoje własne, a wedle możności osłabiać konkluzyje, jakie z rezultatów swych poszukiwań wyciągają dla swej wiary uczeni katolicycy”.

¹⁰⁹ Por. E.J. Clauss-Thomassen, *Protestantische christlich-archäologische Forschung an der Wende vom 19. zum 20. Jahrhundert: Schultze, Kurth und Lietzmann*, w: *Spiegel*, s. 45n. Ten pierwszy (*Prinzipienfragen der christlichen Archäologie. „Forschung” von Schultze, Hasenclever und Achelis*, Freiburg 1889, Vn) zakwestionował osiągnięcia badaczy z kręgów protestanckich, krytykując wypowiedź Schultzego, jakoby jego środowisko w znacznym stopniu partycypowało w osiągnięciach archeologii chrześcijańskiej, a prowadzone badania wręcz przewyższały osiągnięcia strony katolickiej. Adwersarz (*Die Altchristlichen Bildwerke und die wissenschaftliche Forschung. Eine protestantische Antwort auf römische Angriffe*, Leipzig 1889, 6) nie pozostał obojętny na zarzuty i zauważył, że w publikacji Wilperta nie chodziło bynajmniej o *Prinzipienfragen*, lecz o umniejszenie zasług szkoły protestanckiej.

¹¹⁰ Por. Schultze, *Die Altchristlichen*, s. 37n.

¹¹¹ Bilczewski, *Archeologia*, s. XIV.

1922)¹¹². Badacz m.in. zakwestionował powszechne przekonanie, jakoby już od czasów pontyfikatu Feliksa – któremu przypisywano ustanowienie zwyczaju sprawowania eucharystii nad grobami męczenników – stawiano w miejscu ich pochówku ołtarze¹¹³. Badania Duchesne’a, który „z całą ostrością zanalizował i napiętnował błędną tradycję”¹¹⁴, spotykały się z uznaniem nawet protestanckich badaczy¹¹⁵. Drugą niezmiernie ważną inicjatywą było wydanie w ramach serii *Acta Sanctorum* jednego z fundamentalnych dla rozważań nad wczesnochrześcijańskimi miejscami kultu relikwii źródeł – *Martyrologium Hieronymianum*. Najpierw Duchesne i de Rossi zestawili trzy zachowane wersje tekstu¹¹⁶, a kilkadziesiąt lat później Hippolyte Delehaye i Henri Quentin opublikowali jego wydanie krytyczne¹¹⁷.

Do grupy tych publikacji zaliczyć też można pierwszą syntezę wiedzy na temat wczesnochrześcijańskiego kultu relikwii świętych protestanckiego badacza Ernsta Luciusa (1852-1902)¹¹⁸. Jako historyk Lucius bazował przede wszystkim na analizie tekstów źródłowych. W wielu kwestiach badacz wykazał się dużą intuicją, kwestionując chociażby obiegowe opinie dotyczące translacji relikwii, czy zwracając uwagę na zróżnicowaną terminologię związaną z miejscami kultu. Także w tej pracy można znaleźć sformułowania będące wyrazem osobistych religijnych przekonań, jak na przykład zestawienie kultu relikwii z pogańskimi praktykami. Jednak godna podziwu rzetelność badawcza sprawia, że po stu latach, jakie minęły od momentu wydania, dzieło Luciusa wciąż pozostaje użytecznym kompendium wiedzy na temat wczesnochrześcijańskiego kultu świętych¹¹⁹.

W kręgach katolickich kilka lat później, w roku 1912, powstała inna monumentalna praca – *Les origines du culte des martyrs* Hippolyte’a Delehaye (1859-1941). Już w przedmowie bollandysta ustosunkował się do dzieła niemieckiego uczonego pisząc: „bien que notre essai ait été conçu indépendamment de cet ouvrage, il y aurait de l’injustice à dire que, tel qu’il ne lui doit rien”¹²⁰. Delehaye do analizowanych przez Luciusa tekstów patrystycznych

¹¹² Ed. L. Duchesne, *Le Liber Pontificalis; texte, introduction et commentaire*, I-II, Paris 1886-1892, 1955-1958².

¹¹³ Por. LP I 158, nota 2.

¹¹⁴ Deichmann, *Archeologia*, s. 28.

¹¹⁵ Por. R. Wisskirchen, *Das 19. Jahrhundert. Die Entwicklung auf katholischer Seite*, w: *Spielgel*, s. 23.

¹¹⁶ Ed. G.B. de Rossi – L. Duchesne, *Martyrologium Hieronymianum*, Bruxelles 1894 = ASanc Nov. II/1). Na temat współpracy tych wybitnych badaczy, por. P. Saint-Roch, *La correspondance de Rossi – Duchesne et le Martyrologe Hiéronimien*, w: *Acta XIII*, s. 355-362.

¹¹⁷ *Commentarius perpetuus in Martyrologium Hieronymianum*, ed. H. Delehaye – H. Quentin, Bruxelles 1931 = ASanc Nov. II/2.

¹¹⁸ Por. E. Lucius – G. Anrich, *Die Anfänge des Heiligenkultes*, Tübingen 1904, passim.

¹¹⁹ Por. Th. Klauser, *Christlicher Märtyrerkult, heidnischer Heroenkult und spätjüdische Heiligenverehrung*, Köln – Opladen 1960, 31: „vielbeachtete und materialreiche Buch”.

¹²⁰ H. Delehaye, *Les origines du culte des martyrs*, Bruxelles 1912, VII.

dołączył literaturę hagiograficzną. Tym, co najbardziej różniło obie prace, było jednak zagadnienie genezy kultu męczenników¹²¹. Delehaye nie odrzucał zupełnie tezy o męczennikach jako chrześcijańskich herosach, uznając wpływ pogańskich wzorców¹²², ale jednocześnie podkreślał wyjątkowość zjawiska kultu świętych jako typowo chrześcijańskiego. Dodatkową zaletą tej pracy („un admirable laboratoire d'érudition”¹²³) jest omówienie na kilkuset stronach najważniejszych miejsc kultu męczenników w rejonie basenu Morza Śródziemnego.

Spór konfesyjny wynikał z wciąż silnej na przełomie XIX i XX w. tendencji podporządkowywania archeologii chrześcijańskiej teologii¹²⁴. Teologiczną „orientację” badań można tłumaczyć złożonym procesem usamodzielniania się tej dziedziny archeologii, która – dystansując się wobec tradycji archeologii klasycznej – w teologicznej perspektywie badań upatrywała gwarancji swojej niezależności i odrębności¹²⁵.

W miarę oswojania się badań spod wpływów kościelnej doktryny wspomniany spór konfesyjny stopniowo wygasł¹²⁶. Istotnym krokiem w kierunku współpracy¹²⁷ okazało się powołanie w 1925 r., na mocy dekretu Piusa XI (1857-1939), Papieskiego Instytutu Archeologii Chrześcijańskiej¹²⁸. Petrus Kirsch inaugurując działalność ośrodka w czerwcu roku następnego podkreślił

¹²¹ Por. Joassart, *Hippolyte Delehaye*, s. 395-398.

¹²² Co spowodowało krytykę ze strony konserwatywnych środowisk kościelnych, por. tamże, s. 398nn.

¹²³ Por. J. de la Martinere, *Hippolyte Delehaye, Les origines du culte des martyrs (compte rendu)*, „Revue d'histoire de l'Église de France” 4 (1913) nr 24, 676.

¹²⁴ Por. Brandenburg, *Archeologia*, s. 318: „scienza ausiliaria della storia della chiesa primitiva e della patrologia”. Tym zwykło się też tłumaczyć nie zawsze naukowy charakter powstających opracowań – por. R. Aubert – P.E. Crunican [et al.], *Historia Kościoła*, tłum. T. Szafranski, t. 5: *1848 do czasów współczesnych*, Warszawa 1985, 125: „uderzające jest stwierdzenie, jak rzadkie są w ostatniej ćwierci XIX stulecia prace katolików podejmujące w sposób kompetentny podstawowy problem pogodzenia wiary chrześcijańskiej z nowoczesnymi wymogami metodologii naukowej”.

¹²⁵ Por. S. Heid, *Joseph Wilpert in der Schule de Rossi's*, w: *Giuseppe Wilpert. Archeologo cristiano*, ed. S. Heid, Città del Vaticano 2009, 142: „Indem sich die christliche Archäologie ihren Platz als eigenständige Wissenschaft eroberte, musste sie sich also von der etablierten Archäologie absetzen. Das führte ganz von selbst dazu dass man die Verbindungen zwischen Antike und Christentum unterbewertete und das eigentümlich Christliche und damit die theologischen Aspekte forcierte”.

¹²⁶ Także dzisiaj można jeszcze znaleźć w literaturze przedmiotu ślady obustronnej niechęci, por. Frend, *The Archaeology*, passim; *Spiegel*, passim. Widoczna zwłaszcza w drugiej pracy, przejawia się chociażby w poświęceniu aż kilku stron na omówienie działalności badaczy protestanckich, jak Bunsen (tamże, s. 26-29), czy Schultze (tamże, s. 39-48) podczas, gdy pionierowi archeologii chrześcijańskiej – de Rossiemu, poświęcono zaledwie cztery wiersze (tamże, s. 22). Brakuje też obiektywizmu w ocenie osiągnięć badaczy obu kręgów.

¹²⁷ Por. Frend, *The Archaeology*, s. 182: „a milestone on the long road to inter-confessional co-operation”.

¹²⁸ Por. *Motu proprio del S. Padre Pio XI*, RivAC 3 (1927) 7-13. Zob. Saxer, *Cent ans*, s. 129-138.

rangę archeologii chrześcijańskiej jako nauki historycznej (nie teologicznej!), kładąc jednocześnie nacisk na obiektywizm prowadzonych badań¹²⁹.

5. Współczesne tendencje badawcze. W tym samym czasie, gdy archeologia chrześcijańska wyzwalała się spod wpływów teologii, pojawiały się też pierwsze pojedyncze próby współpracy badaczy reliktyw epoki wczesnochrześcijańskiej z archeologami klasycznymi¹³⁰. Przyczyniły się do tego, z jednej strony, poszukiwania właściwej dla nowej dyscypliny metody, a z drugiej – zmiana stosunku archeologów klasycznych do spuścizny późnego antyku.

Już wcześniej w kręgach protestanckich zaczęto budować pomosty między sztuką antyczną i wczesnochrześcijańską, a Ludwig von Sybel (1846-1929) w 1877 r. w ramach seminarium archeologii klasycznej postulował wręcz rozumienie epoki wczesnochrześcijańskiej jako chrześcijańskiego antyku¹³¹. Zestawianie zabytków pogańskich z chrześcijańskimi musiało, prędzej czy później, zaowocować tendencjami komparatystycznymi także w zakresie historii religii. Na tym polu na przełomie XIX i XX w. szczególną rolę odegrała skupiająca badaczy protestanckich niemiecka szkoła religioznawcza¹³², pozostająca pod silnym wpływem teorii „akute Hellenisierung” Adolfa von Harnacka (1851-1930)¹³³. Zdaniem takich badaczy jak Ernst Lucius, Ludwig von Sybel, czy Joachim Pfister wczesnochrześcijański kult męczenników był niczym innym jak adaptacją praktyk pogańskich, zaś prototypem martyriów były antyczne heroony¹³⁴.

Ideę badań reliktyw epoki wczesnochrześcijańskiej w szerszym, antycznym kontekście jako jeden z nielicznych realizował w periodyku „Antike und Christentum” Franz Joseph Dölger (1879-1940)¹³⁵. Jego praca stworzyła podwaliny dla późniejszych badań interdyscyplinarnych¹³⁶. W tej właśnie sprawie,

¹²⁹ Por. P.J. Kirsch, *Prolusione per l'inaugurazione del Pont. Istituto di Arch. Cristiana*, RivAC 4 (1927) 49-57.

¹³⁰ Por. Th. Klauser, *Studien zur Entstehungsgeschichte der christlichen Kunst IV*, JbAC 7 (1964) 74; Engemann, *Archäologie*, s. 945.

¹³¹ Por. Ludwig von Sybel, *Christliche Antike, Einführung in die altchristliche Kunst*, I, Marburg 1906, s. V.

¹³² Por. Klauser, *Christlicher Märtyrerkult*, s. 31; Frend, *The Archaeology*, s. 161.

¹³³ A. Von Harnack, *Das Wesen des Christentums*, hrsg. C.D. Osthövener, Tübingen 2005, spec. 118. Por. Klauser, *Christlicher Märtyrerkult*, s. 31.

¹³⁴ Por. Lucius – Anrich, *Die Anfänge*, s. 14-48; Von Sybel, *Christliche Antike*, s. 128; J. Pfister, *Der Reliquienkult im Altertum*, I-II, Giessen 1909-1912. Zob. Th. Baumeister, *Die Entstehung der Heiligenverehrung in der Alten Kirche*, w: *Heiligenverehrung – ihr Sitz im Leben des Glaubens und ihre Aktualität im ökumenischen Gespräch*, hrsg. G.L. Müller, München – Zürich – Freiburg 1986, 9n; Joassart, *Hippolyte Delehaye*, s. 395.

¹³⁵ Por. E.A. Judge, 'Antike und Christentum': *Towards a Definition of the Field. A Bibliographical Survey*, w: *Aufstieg und Niedergang der Römischen Welt*, hrsg. W. Haase, Teil II, Band 23, 1, Berlin – New York 1979, 3-58; G. Schöllgen, *Franz Joseph Dölger und die Entstehung seines Forschungsprogramms 'Antike und Christentum'*, JbAC 36 (1993) 7-23.

¹³⁶ Por. H.R. Seeliger, *Christliche Archäologie und Mentalitätsgeschichte*, RivAC 62 (1986) 305.

w ramach inauguracji IX Międzynarodowego Kongresu Archeologii Chrześcijańskiej w 1975 r., głos zabrał Henri Irenée Marrou (1904-1977) apelując do archeologów chrześcijańskich o ścisłą współpracę z przedstawicielami innych dyscyplin na polu późnego antyku¹³⁷. Postulaty wzajemnego wspierania się różnych dziedzin nauki nasiliły się w 2. poł. XX wieku¹³⁸. Wielokrotnie wspominał o tym Hans Reinhard Seeliger (1950-)¹³⁹, kładąc nacisk zwłaszcza na antropologiczny kierunek dociekań¹⁴⁰.

W badaniach nad zagadnieniem kultu męczenników realizacja wspomnianych postulatów znalazła najpełniejszy, jak się wydaje, wyraz w opublikowanej w 1981 r. pracy Petera Browna (1935-) *The Cult of the Saints: Its Rise and Function in Latin Christianity*¹⁴¹, będącej przykładem studiów z pogranicza socjologii, antropologii i religioznawstwa¹⁴². Nowatorstwo nie przejawia się tu jedynie w przyjętej metodzie, ale też w wyciąganych wnioskach. W książce tej, uznawanej przez wielu za przełomową¹⁴³, uczony przyjrzał się wielu związanym z kultem świętych praktykom pod zupełnie innym niż dotychczas kątem, odkrywając ich nowe znaczenia. Zakwestionował przede wszystkim funkcjonujący przynajmniej od czasów Edwarda Gibbona pogląd, jakoby kult relikwii był praktyką „narzuconą” przez plebejuszy i konwertytów¹⁴⁴. Odrzucił też obecne od dawna w literaturze przedmiotu przekonanie o związku kultu

¹³⁷ Por. H.I. Marrou, [bez tytułu], w: *Atti del IX Congresso Internazionale di Archeologia Cristiana*, Città del Vaticano 1978, 97: „je pense que nous avons tout intérêt, nous archéologues chrétiens à dialoguer, s’il est permis d’employer un mot à la mode, à établir un rapport dialectique entre la recherche générale sur la civilisation de l’antiquité tardive et les monuments chrétiens qui sont une de ses manifestations, de ses créations les plus notables”.

¹³⁸ Jeszcze pod koniec XX w. znajdujemy podobne postulaty – por. m.in. B. Brenk, *Der Kultort, seine Zugänglichkeit und seine Besucher*, w: *Akten des XII Internationalen Kongresses für Christliche Archäologie*, hrsg. E. Dassmann – J. Engemann, Münster – Città del Vaticano 1995, 69: „Die christliche Archäologie wird nunmehr herausgefordert, über ihre Disziplin hinauszublicken und mit verschiedenen Nachbarfächern zu kooperieren”.

¹³⁹ Por. H.R. Seeliger, *Christliche Archäologie oder spätantike Kunstgeschichte? Aktuelle Grundfragen aus der Sicht der Kirchengeschichte*, RivAC 61 (1985) 170n; tenże, *Mentalitätsgeschichte*, s. 301n.

¹⁴⁰ Por. tenże, *Mentalitätsgeschichte*, s. 303.

¹⁴¹ P. Brown, *Kult świętych. Narodziny i rola w chrześcijaństwie łacińskim*, tłum. J. Partyka, Kraków 2007.

¹⁴² Krytyka tej pracy, por. J. Fontaine, *Le culte des saints et ses implications sociologiques, réflexions sur un récent essai de P. Brown*, AnBol 100 (1982) 17-42; Ch. Pietri, *Les origines du culte des martyrs (d’après un ouvrage récent)*, RivAC 60 (1984) 293-319. Autoewaluacja badań, por. P. Brown, *Arbiters of the Holy: The Christian Holy Man in Late Antiquity*, w: tenże, *Authority and the Sacred: Aspects of the Christianisation of the Roman World*, Cambridge 1995, 57-78.

¹⁴³ Por. A. Lion, *Brown (Peter). Le culte des Saints. Son essor et sa fonction dans la chrétienté latine*, „Archives des sciences sociales des religions” 58 (1984) 238.

¹⁴⁴ Por. E. Gibbon, *Upadek Cesarstwa Rzymskiego na Zachodzie*, tłum. I. Szymańska, Warszawa 2000, 136n: „W miarę, jak obiekty kultu stopniowo sprowadzono do norm narzucanych przez wyobraźnię, sięgano do obrzędów i ceremoniałów, które zdawały się silniej działać na zmysły społeczeństwa [...]. Najczciwodzijsi biskupi doszli do przekonania, że ciemni kmiecie z większym

męczenników z pogańskim kultem herosów i podobieństwami między mętyrionami i heroonami¹⁴⁵.

We wstępie Brown zawarł znamienne słowa: „nie mogę się bowiem oprzeć wrażeniu, że badacz kultu świętych, pomimo całej gromadzonej z cierpliwością wiedzy, teraz znajduje się w najprzyjemniejszej ze wszystkich pozycji – z powrotem na początku drogi, odpowiadając na zew ze znanego niegdys terytorium, które na nowo wymaga eksploracji”¹⁴⁶. W ostatnich latach ta eksploracja odbywa się w duchu jego publikacji¹⁴⁷. Wyraźny wpływ badań Browna widoczny jest w wielu pracach poświęconych zagadnieniu wczesnochrześcijańskich miejsc kultu męczenników¹⁴⁸. Interdyscyplinarne, antropologiczno-socjologiczne podejście z pewnością stwarza nowe możliwości rozwoju studiów, ale jednocześnie – jako utrzymująca się już kolejne dziesięciolecia wiodąca tendencja badawcza – pociąga za sobą ryzyko pewnej manieri. Nierzadko w tego rodzaju publikacjach można dostrzec skłonność do przesadnego skupiania się na złożonym kontekście kulturowym przy jednoczesnym bagatelizowaniu znaczenia coraz bogatszego materiału źródłowego¹⁴⁹. Te drobne uwagi nie powinny jednak rzutować na i tak pozytywną ocenę rozwoju badań nad zagadnieniem łańskich sanktuariów męczenników, wciąż cieszących się niesłabnącym zainteresowaniem uczonych.

zapalem wyrzekną się przesądów pogaństwa, jeśli znajdą pewne podobieństwo, pewną kompensatę na łonie chrześcijaństwa”. Por. Brown, *Kult świętych*, passim.

¹⁴⁵ Por. Brown, *Kult świętych*, s. 5 i 114. Już wcześniej pogląd ten zakwestionowali m.in. Th. Klauser (*Christlicher Märtyrerkult*, s. 35-37) i J.B. Ward-Perkins (*Memoria, Martyr's Tomb and Martyr's Church*, w: *Akten des VII Internationalen Kongresses für Christliche Archäologie*, Berlin – Città del Vaticano 1969, 3-24, passim).

¹⁴⁶ Brown, *Kult świętych*, s. XIII.

¹⁴⁷ Por. A. Louth, *Holiness and Sanctity in the Early Church*, w: *Saints and Sanctity*, ed. P. Clarke – T. Claydon, Woodbridge – Rochester 2011, 1.

¹⁴⁸ Por. m.in. *The Blessings of Pilgrimage*, ed. R. Ousterhout, Chicago 1990; *Les reliques. Objets, cultes, symboles*, éd. E. Bozoky – A.M. Helvetius, Tournhout 1999; *The Cult of Saints in Late Antiquity and the Middle Ages*, ed. J. Howard-Johnston – P.A. Hayward, Oxford 1999; *Le culte des reliques*, éd. A.M. Vannier, Paris 2003; *Pilgrimage in Graeco-Roman and Early Christian Antiquity. Seeing the Gods*, ed. J. Elsner – I. Rutherford, Oxford 2005; A.M. Yasin, *Saints and Church Spaces in the Late Antique Mediterranean: Architecture, Cult and Community*, Cambridge 2009; *Saints and Sanctity*, passim.

¹⁴⁹ Tak jest w przypadku pracy *Blessings of Pilgrimage*, o której recenzent (F. Bird, *The Blessings of Pilgrimage by Robert Ousterhout*, „Journal for the Scientific Study of Religion” 30 (1991) 343) napisał: „this work is sociologically sophisticated”.

THE STUDIES ON THE EARLIEST LATIN SANCTUARIES OF THE MARTYRS.

From the counter-reformation apologetics to the recent
interdisciplinary investigations

(Summary)

In the course of centuries the Early Christian sanctuaries of the martyrs either continued their purpose and remained the sacred destinations or fell into ruin and became forgotten. There was not much interest in the study of them, at least until the XVIth century, the Counter-Reformation period, when the evidence of sources was used as a weapon to defeat the opponents of the cult of the saints. *Ipsa facto* the study has become only a devotional enterprise. Religiously oriented investigations of Early Christian sanctuaries became more scientific later, with the development of the Christian archaeology, as it gradually separated from theological studies. The remains of the monuments finally started to be regarded as a precious heritage, which should be carefully excavated, documented and well preserved. With G.B. de Rossi's work the interest in the subject of Christian archaeology increased. Initiated by him the huge archaeological campaign spread in the latin West and goes on till present day. The recent research challenge is to make the picture of the earliest sanctuaries more clear by removing the confessional additions and trying to face the sources in broader, interdisciplinary context.

Słowa kluczowe: Kontrreformacja, kult, archeologia chrześcijańska, wykopaliska, katakumba, bazylika, sanktuarium, męczennik, relikwie.

Key words: Counter-Reformation, cult, Christian archaeology, excavation, catacomb, basilica, sanctuary, martyr, relics.

